**Tajemnicza przyczyna migreny. Sprawdź dlaczego Twoje problemy mogą skończyć się u dentysty!**

**Miewasz częste bóle głowy? Myślisz, że to migrena? A może towarzyszą temu też inne objawy? Napięcie mięśni twarzy, nadwrażliwość zębów? Nie bagatelizuj ich! To może być choroba okluzyjna.**

**Ból głowy ≠ migrena**

Częstym bólom głowy przypisywana jest migrena. Często też niesłusznie. Odwiedziłaś już wielu lekarzy i żaden nie był w stanie wskazać przyczyny problemu? Czas więc na stomatologa. Za napięciowe bóle głowy bardzo często odpowiadają zęby. Co więcej temu bólowi towarzyszyć mogą również takie objawy jak: nadwrażliwość zębów, napięcie i zmęczenie mięśni twarzy, zgrzytanie zębami podczas snu, a także „przeskakiwanie” stawu skroniowo-żuchwowego. Jeśli zmagasz się z którymś z nich, to możliwie, że cierpisz na chorobę okluzyjną.

**Czym jest choroba okluzyjna?**

Chorobą okluzyjną, zwaną też zgryzem urazowym, w stomatologii określa się niewłaściwy kontakt zębów łuku górnego i zębów łuku dolnego. Prowadzi on do nieprawidłowości i wielu nieprzyjemnych objawów, jak wspomniane uczucie napięcia czy bóle głowy. Co jest jego przyczyną? Przede wszystkim zależny jest on od kilku czynników: położenia stawu skroniowo-żuchwowego, położenia i kształtu zębów oraz napięcia mięśni żucia. – Na te czynniki mogą mieć wpływ krzywo wyrzynające się ósemki, wady zgryzu lub przebyta ortodoncja bez ekwilibracji (dokładnego dostosowania i zbalansowania zgryzu), zbyt wysokie lub niskie wypełnienia (plomby), niedokładnie dopasowana protetyka czy brakujące zęby powodujące przemieszczenia i pochylenia sąsiadujących zębów – wyjaśnia stomatolog Kliniki Stankowscy&Białach z wieloletnim stażem dr Dorota Stankowska. Jak widać przyczyn może być więc wiele i dotknąć mogą one każdego. Na szczęście już przy pierwszej wizycie dentysta jest w stanie ocenić, czy dolegliwości, np. migrenowe, mają swój początek w zębach.

Ponadto w Klinice Stankowscy&Białach stomatologowie prowadzą szczegółowe badania nad przyczynami choroby. Wiele wskazuje na to, że wpływ na nią ma dzisiejszy sposób życia, a przede wszystkim stres, który odbija się na naszych zębach. Na czynniki genetyczne nie mamy wpływu, pozostałe można wyeliminować.

**Diagnoza i leczenie**

Fundamentalną kwestią w postawieniu diagnozy jest przeprowadzenie z pacjentem wywiadu. Póżniej wykonywane są specjalistyczne badania, dzięki którym chorobę okluzyjną można wykryć nawet w bardzo wczesnym stadium. Klinika Stankowscy&Białach podchodzi do problemu kompleksowo i holistycznie, szukając przyczyn.

A jak leczy się chorobę okluzyjną? Jest to bardzo indywidualna, zależna od danego przypadku sprawa. W bardzo dużej mierze zależy ono od przyczyn choroby. Dlatego niezwykle istotnym elementem terapii będzie trafne zdiagnozowanie przyczyny problemu i jego eliminacja. Jeśli jest nią wypełnienie (zbyt wysokie lub zbyt niskie) zostanie ono skorygowane. Jeżeli powodem są przeszkadzające pozostałym zębom w zgryzie ósemki, zostaną one usunięte. Warto również wyeliminować szkodliwe nawyki, zwłaszcza w kontekście choroby okluzyjnej czynniki, takie jak obgryzanie paznokci, częste żucie gumy, nadmierny stres, który jest powodem zaciskania i zgrzytania zębami, co często robimy nieświadomie.

<https://www.stankowscybialach.pl>